

# Makabunda, Ty, albo żadna

Co tu kryć - kocham się szaleni  
Twoim być- jest dziś mym marzeniem  
Cudne oczy tve dziwnie nęcą mnie i na jawie i na dnie  
Sama wiesz, że mnie stale kuszisz  
Mów co chcesz, moja zostać musisz  
Serce skradłaś mi, dość mam smutku dni  
Wiec otwarcie mówię ci:

Swój los na jedną stawiam kartę  
Ty, albo żadna  
Albo żadna  
Tak musi być  
Bo serce mam uparte  
Ty albo żadna, ty albo nic  
Choć może to twych uczuć nie jest warte  
Ze pragnę cię  
I że mój spokój znikł  
Swój los na jedną stawiam kartę  
Ty, albo żadna

Zrozum że wszystko ci poświęcę  
Kocham cię, kocham i nic więcej  
Szkoda nocy, dnia  
Bo któż droga ma będzie kochał cię jak ja?  
Tylko chcieć, innych kobiet mógłbym mieć nawet tysiąc  
Mogę na to przysiąc  
Lecz nie biorą mnie  
W tobie widzę szczęście swe

Swój los na jedną stawiam kartę  
Ty, albo żadna  
Albo żadna  
Tak musi być  
Bo serce mam uparte  
Ty albo żadna, ty albo nic  
Choć może to twych uczuć nie jest warte  
Ze pragnę cię  
I że mój spokój znikł  
Swój los na jedną stawiam kartę  
Ty, albo żadna

Choć może to twych uczuć nie jest warte  
Ze pragnę cię  
I że mój spokój znikł  
Swój los na jedną stawiam kartę  
Ty, albo żadna  
Ty albo nikt!